

saYes, Pustka

Znów zachwygam się kolejnym dniem
I nie ma we mnie już tych ciemnych barw
Chcę wciąż poznawać świat
Przewracać się i zmieniać zdanie
Dokąd iść nie wiem sam

Kiedy kończy się ten szal
Pustka znów ogarnia mnie
Dziwnie boję się, że zostanie tak
Kiedy kończy się ten szal
Pustka znów ogarnia mnie
Kiedy tylko mogę to odwracam się

Stracić wszystko by ten jeden raz
Móc powrócić tam gdzie woła głos
Który we mnie gra
I zniką kiedy potrzebuję
Przywołać błysk, kolor, smak

Kiedy kończy się ten szal
Pustka znów ogarnia mnie
Dziwnie boję się, że zostanie tak
Kiedy kończy się ten szal
Pustka znów ogarnia mnie
Kiedy tylko mogę to odwracam się

Kiedy kończy się ten szal
Pustka znów ogarnia mnie
Dziwnie boję się, że zostanie tak
Myśli krążą wokół gwiazd
Dręczą mnie, nie dają spać
Kiedy tylko mogę to odwracam się